

Sygn. akt III KO 38/20

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **B. K.**

oskarżonego o czyn z art. 270 § 1 k.k. i inne

P. Ż.

oskarżonego o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 21 maja 2020 r.

wniosku Sądu Okręgowego w B.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

sprawę przekazać do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w B. wpłynął akt oskarżenia przeciwko B. K. i P. Ż.. Sąd ten postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2020 r., sygn. akt III K [...], zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie na podstawie art. 37 k.p.k. sprawy wymienionych oskarżonych do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu – z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wskazał, że „B. K. jest mężem J. S. K., wieloletniego sędziego Sądu Rejonowego w B., a następnie Sądu Okręgowego w B., która z tego tytułu jest osobą powszechnie znaną w tut. środowisku sędziowskim z racji kontaktów towarzyskich, koleżeńskich czy służbowych (...)”. W ocenie Sądu rozpoznawanie przezeń przedmiotowej sprawy „mogłoby, przede wszystkim w odbiorze społecznym, wywołać przekonanie o nieobiektywnym działaniu tego organu” i wobec tego dobro wymiaru

sprawiedliwości, rozumiane również jako potrzeba kształtowania w opinii społecznej przekonania o obiektywizmie sądów i bezstronności w rozpoznawaniu każdej sprawy, przemawia za tym, aby sprawę B. K. i współoskarżonego przekazać do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego w B. zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter przepisu art. 37 k.p.k., jako dopuszczającego możliwość odstąpienia od fundamentalnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Najczęściej powodem przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi jest dążenie do wyeliminowania sytuacji, kiedy to określone okoliczności mogą wywołać w opinii publicznej, także u stron postępowania, choćby mylne, ale oparte na racjonalnych przesłankach wątpliwości co do tego, czy sąd właściwy miejscowo całkowicie bezstronnie i obiektywnie rozpozna zawisłą przed nim sprawę.

Z pewnością do takich okoliczności należy zaliczyć przypadek, kiedy do sądu wpłynie sprawa, w której stroną jest sędzia tego sądu, względnie osoba dla niego najbliższa. Nie podważając zdolności Sądu Okręgowego w B. do obiektywnego rozpoznania przedmiotowej sprawy, trzeba zatem przyjąć, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo pojawienia się w opinii publicznej wątpliwości w tym względzie w razie pozostawienia w kognicji Sądu Okręgowego w B. sprawy, w której oskarżonym jest mąż sędziego tego Sądu.

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją Sądowi Okręgowemu w P., mając też na uwadze, że Sąd ten leży poza obszarem apelacji [...], do której należy Sąd Okręgowy w B..